N^er 14. ROK 1836. WTOREK 19 STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Zlp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Ferdynanda W.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Ratymir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychro-metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rózne uwagi
7	27" 6"', 680	— 4°, 2	1"', 4	Pl. Zachodni mocny	Pogoda z Chmurami	Snieg.
18 12	6, 560	— 1, 2	1, 50	,, ,,	,, ,,	
3	4, 707	— 0, 9	1, 47	,, ,,	Pochmurno	
9	1, 766	— 0, 5	1, 33	,, wicher	,, ,,	

POLSKA. Bank Polski podaje do do wiadomości publicznéj, iż dnia 4 lutego nastąpi spalenie biletów kassowych i bankowych, z powodu zużycia z obiegu wyjętych, summę złp. 2 miliony wynoszących.— Jenerał feldmarszałek porucznik wojsk austryackich Narbonii, wracając z Petersburga, znajduje się w Warszawie.— Najnowszy kurs: Listy zastawne bez kuponu złp. 97 gr: 15, wartość kuponu gr: 6 i 2/3, dukaty holenderskie złp. 19 gr: 18. GCW.

ROSSYA. Niedawno założony uniwersytet w Kijowie, liczy teraz 124 uczniów, w téj liczbie przyjętych w roku przeszłym 54, a w roku bieżącym 70. Na pierwszym kursie jest 77, na drugim 47. Z nowo przyjętych 40 zapisało się na wydział prawny, a 30 na filozoficzny. Podług miejsca urodzenia jest 20 zguberni Kijowskiéj, 11 z Wołyńskiéj, 7 Podolskiéj; z Mohylewskiéj, Mińskiéj i obwodu Białostockiego po 4, z Czernihowskiéj 8, ze Smoleńskiéj, Penżeńskiéj po 2, z Grodzieńskiéj 3, z Orłowskiéj, Moskiewskiéj i Pułtawskiéj po 1, z Austryi 1, z Hamburga jeden. GCW.

AUSTRYA. Dzień 29 grudnia, C. K. akademija sztuk nadobnych w Wiedniu, obchodziła jako dzień uroczysty, w którym przed ćwiercią wieku do owczasowego ministra spraw zagranicznych, hr: Metternicha — Winneburg odressowany list najwyższy stworzył dla tego zakładu sztuk nową epokę, gdyż takowa w dowód troskliwości o jéj dobro, otrzymała od ś. p. Franciszka Cesarza, za swego kuratora i zawiadowcę wspomnionego hrabiego, teraz xięcia Metternicha. Zgromadzenie akademickie złożyło xięciu po exemplarzu złotego, srebrnego i bronzowego medalu, odbitego na pamiątkę téj uroczystości, który po jednéj stronie wyobraża popiersie xięcia, a po drugiéj allegoryczną postać z godłami sztuk nadobnych.— Machina zwana Widra, dla Węgrów zbudowana w Londynie, mimo pokrytego lodem Dunaju, z najlepszym skutkiem zajmuje się przyrządzeniem dna rzek do żeglugi statków parowych. GBV.

PRUSSY. Poseł Stanów Zjednoczonych Ameryki północnéj przy dworze cesarsko-rossyjskim, pan Wilkins, przybył do Berlina z Petersburga, a pan Humboldt z Paryża.—Uniwersytet wrocławski liczy w b. r. 800 u-

czniów.— Pan Bogusławski otrzymał od Króla Duńskiego złoty medal komety za odkrycie nowego komety.— W mieście Elberfeld krawiec z Bonu przywrócił zupełnie słuch i mowę dwom głuchoniemym, 26 osobom niemym przywrócił mowę, i wiele głuchych wyleczył. GBV.

Niemcy. Zamiar Francyi połączenia Renu z Dunajem przez kanał idący od Kehl do Ulmu, przerwany rewolucyą lipcową, został teraz wznowiony. Jeden amszterdamski bankier stoi na czele tego olbrzymiego przedsięwzięcia, które w sześć tygodni ma być rozpoczęte, i na które złożono już kapitału 11 milijonów zlr.— Całe Niemcy zajmują się teraz kolejami żelaznemi. W królestwie Wirtembergskiem, Bawarskiem, Saskiem, w Xięstwie Badeńskiem, w Frankfurcie nad Menem i t. d. potworzyły się towarzystwa dla zaprowadzenia kolei żelaznych. Upowszechnienie tego wynalazku, na pozor mało znaczącego, zmieni olbrzymio stosunki społeczne, nada prędszy ruch przemysłowi i zbliży ludzi do siebie.— O podróży Króla Bawarskiego do Grecyi ogłaszają jeszcze w dodatku gazety niemieckie: »Kapitan angielskiéj fregaty *Medei* na któréj podróż nastąpiła, oświadczyi J. K. Mości, iż stosownie do polecenia Króla Angielskiego i jego admirała, gotów jest spełnić wszelkie rozkazy Króla Bawarskiego, oraz że niema nad sobą innego pana i wodza, prócz Boga i J. K. Mości, od którego rozkazów oczekuje, dokąd i kiedy płynąć potrzeba. Późniéj dotrzymał święcie obietnicy i na krok nie odstąpił Króla. Podczas żeglugi stał kapitan tuż za nim, że sterem w ręku jako godłem swojego urzędu. Na statku było kilka pokoi zupełnie podobnie urządzonych do pokoi, które Król zamieszkuje w swéj stolicy, a na przypadek słoty, zrobiono do przechadzki ganki z oranżeryami. Wyborna muzyka znajdowała się na okręcie i grała zwykle przy obiedzie i wieczorem. Wzbudziło powszechną radość tak uprzejme postępowanie rządu angielskiego względem Króla Bawaryi, i dało poznać, jak bardzo cenić umie związek Bawaryi z Grecyą, co jest najlepszą przepowiednią dla umocnienia nowego królestwa i jego stosunków.»— W Mnichowie umarł 3go stycznia jenerał piechoty Ragłowicz. GBB.

Francya. Paryzkie dzienniki przepowiadają, iż r. 1836 będzie szczęśliwy dla Francyi, bo się zaczął odebraniem mowy Jacksona zwiastującéj zagodzenie sporu dwóch narodów. Ministeryalny dziennik sporów (journal des Debats) tak się wyraża w tym względzie: »Rzecz jasna jak słońce, że Jackson życzy sobie i pragnie spokojnego zakończenia téj sprawy; niechce on wprawdzie dać oświadczenia w formie oznaczonéj przez Francyą, ale forma nic tu nieznaczy; idzie tylko o oświadczenie, a to jest wyraźne. Wojna między Stanami Zjednoczonemi a Francya byłaby czemś nierozumnem Francya stałaby się pośmiewiskiem całéj Europy; ta wojna byłaby radością wszystkich nieprzyjacioł Francyi a rozpaczą jéj przyjacioł. Francya musi gdzieindziej skierować swą dumę.»— Kommissya układająca adress izby deputowanych w odpowiedzi na mowę tronową, składa się prawie z samych członków ministeryalnych. Należą do niej Sauzet i Lamartine, a to spodziewać się każe, że w adressie będą umieszczone słowa o amnestyą dla więźniów politycznych. Dawniéj bywali w téj kommissyi Etienne i Bignon, tym razem umiano ich oddalić, co dowodzi, że ani tiers-parti ani oppozycya niema świetnéj przyszłości na teraźniejszych obradach sejmowych.— Ministeryum przeznaczyło wyspę Bourbon na wywiezienie więźniów politycznych; Salizie jest punktem wyspy, na którym więzienie zbudowane będzie.— Stosownie do postanowienia królewskiego z d. 16 grudnia, zostanie utworzoną nowa legia cudzoziemska i organizacyą pierwszego batalionu już rozpoczęto.— Zimno w południowéj Francyi tak jest wielkie, iż ziemia na 15 do 17 cali w niektórych miejscach zmarzła. Z tego powodu lękają się bardzo, aby niezniszczały wina jak r. 1789. GPS.

Ameryka. Dzień 8 stycznia jest uroczystością obchodzoną w całych Stanach Zjednoczonych. W tym dniu pobił r. 1815 teraźniejszy prezes, jenerał Jędrzéj Jackson, przy Nowym Orleanie Anglików, pod dowództwem Edwarda Packen, którzy 2000 ludzi w bitwie stracili. Dla tego Jacksona zowią pospolicie »osmego stycznia bohaterem.» — W Filadelfii budują okręt liniowy o 140 działach, ktory nie głębiéj nad 28 stóp będzie się zanurzał w wodzie i może pomieścić załogę 2000 ludzi wynoszącą. Zbudowanie tego okrętu będzie kosztowało 809,400 złp.

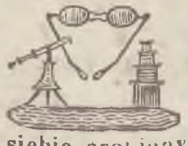
Kronika literacką. W tych dniach z tłoczni D. E. Friedleina wyszło dzieło: »Pamiątki polskie w Wiedniu i jego okolicach, zebrane przez J. F. Kluczyckiego.» — Wzmiankowana książka zawiera ciekawe szczegóły które na odsiecz Wiednia, na sztuki dawne Polski i ostatnie czasy, rzucają rozwidniają, ce światło. Podobne prace, mozolne a niewdzięczne, mogą się znacznie przyłożyć do wzniesienia świątyni ojczystych rzeczy, o któréj teraz myśleć trudno dla niedostatku zasobów, już zatraconych, już zagrzebanych. Pan Kluczycki pragnąc swoję szacowną książkę jeszcze pożyteczniejszą uczynić, umieścił na wstępie krótki opis Wiednia, aby służyła za przewodniczkę dla zwiedzających tę stolicę rodaków. Wydanie piękne, ozdobione winietami, a książka bardzo tania, bo kosztuje tylko złp. 12.

Grzegorz Dankowski, professor literatury w akademii Preszburskiéj zapowiedział następujące dzieło: «*Matris slavicae filia erudita vulgo lingua graeca seu grammatica cunctarum slavicarum et graecarum dialectorum in suis primitivis elementis et inde conflatis organicis formis exhibita, gallicae, italicae et latinae linguae ratione habita.* (Matki sławianki uczona córka czyli grammatyka wszystkich sławiańskich i greckich dialektów, z odniesieniem uwagi na język francuzki, włoski i łaciński). P. Dankowski wydaje to dzieło, szczególniej dla odpowiedzenia, na pytanie, w dzisiejszych czasach żywo roztrząsane: »Czy król Otto panuje nad Grekami czy nad sławianami?» i w ogłoszeniu zapowiedzi swojego dzieła tak się wyraża: «Treść główna owego pytania na tem się zasadza: Thiersch utrzymuje, iż teraźniejsi Grecy są prawymi potomkami dawnych Greków. Fallmerajer zaś sądzi, iż dawną ludność Grecyi wytępili ze szczętem a w 6stym wieku do Grecyi przybyli Sławianie. Sławiańską więc jest teraźniejsza Grecya, sławiańską w nazwiskach swoich gór, rzek, sławiańską w urodzeniu, obyczajach, zwyczajach i losie. — Uwaga pana Thiersch jest gruntowną, a Fallmerajera zdanie tak należy sprostować, iż niedopiero w 6stym wieku Grecy zostali Sławianami, lecz byli nimi oddawna; gdyż Homer był Sławianin, bo spiewał po sławiańsku.» — Na dowód tego, przytacza p. Dankowski wiersze z Illiady i wykazuje że są sławiańską mową pisane. Sławianie, ktorzy jak Jlliryjczykowie, Rossyanie i Serbowie nieużywają greckiego pisma, mogą jednak właściwem sobie pismem oznaczyć dzwięk homowskich tonów. — Na to ciekawe dzieło, i drukujące się w Preszburgu u księgarza Ignacego Adolfa Szajby, można zaliczać przedpłatę we wszystkich księgarniach.

Rozmaitosci Sijamscy zrośnięci bliźniaki. Eng i Shang (tak się nazywają) urodzili się na brzegach Sijamu z rodziców Chińczyków, w maju 1811 r. Eng jest po prawej a Shang po lewéj stronie. Mają nadzwyczajne podobieństwo do siebie, Eng jednak jest nieco wyższy i silniejszy od swego brata. Ich serca nie biją jednakowo. Jeden amerykański kapitan wziął ich z Sijamu r. 1829; zostawali 7 miesięcy w Stanach Ziednoczonych, udali się potem do Anglii, powrócili znowu do Ameryki a teraz znajdują się w Paryżu. Uzbierali wiele pieniędzy pokazując siebie i nie zależą od nikogo. Mają 5 stóp wysokości, są silni i dobrze zbudowani, ubierają się po europejsku, lecz włosy noszą po krajowemu, to jest splecione.

Biegają bardzo prędko i mogą pływać jak jedna osoba. Ich władze umysłowe są bardzo rozwinięte i mówią dobrze po angielsku lecz zapomnieli ojczystéj mowy, co z tąd pochodzi, iż z sobą nierozmawiają. Wielokrotnie dwie osoby usiłowały rozmawiać razem i z jednym i z drugim, ale się to nieudało. Obadwa obracają się do jednego i z nim mówią. Grają w arcaby, ale nie z sobą, gdyż mówią, żeby to wyglądało, jak gdyby prawa ręka chciała grać z lewą. W Ameryce dostał jeden febry i obadwa na nią zapadli jak jeden człowiek. Puszczenie krwi Engowi pomogło i Shangowi. Smak potraw u obydwóch jest jednaki; co jednemu smakuje, to i drugiemu. Uczuwają głód i pragnienie razem, śpią i budzą-się w jednym czasie. Ich poruszenia tak są zgodne, jakby od jednéj woli kierowane były. Niesłyszano nigdy, aby jeden drugiemu gniew swój w słowach objawił i wszytko dowodzi, że ci dwaj ludzie muszą być z sobą połączeni bliższem pokrewieństwem nad miłość braterską i nad ciągłe razem pożycie.— Iedna dama w Paryżu, któréj lekarz przepisał żołwiową zupę, kazała kupić kilka żołwi, a gdy kucharka jednemu z nich skorupę grzbietową zdejmowała, znalazła piękny diament, wartości 60,000 franków. Nie wyjaśniono dotąd, jakim sposobem dostał się tam diament. — Doktór Palles we Francyi otrzymał cukier ze słomy kukurydzowéj a zreszty téj słomy zrobił papier.— Wiadomo że niedawno umarła pani Grant, małzonka Talleyranda. Jeden dziennik robi z tego powodu uwagę, że Talleyrand, który potrafił utrzymać pokoj w Europie, niemógł go utrzymać w swoim domu.— Donoszą z Egiptu, że w jednym wąwozie gór Taurus Ibrahim basza znalazł skarb znaczny. Pieniądze mają pochodzić z czasu wojen krzyżowych, które tam Francuzi zakopali, aby nie wpadly w ręce Saracenów.— Obliczono, że w Paryżu w wozach nazwanych omnibus, codziennie w przecięciu po 100,009 osób jeździ, a dochód dzienny wynosi 30,000 franków.— W francuzkiem mieście Charvaj wynaleziono nowe bomby, które pękają za dotknięciem się ziemi, a lonty nie są do tego potrzebne.

Doniesienia.



Bal na korzyść Domu Pracy na dzień 23 b.m. zapowiedziany, na dzień 25 t.m. odłożonym zostaje.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od 18 do 19 Stycznia

Darowski Mieczysław Ob:, Grabowski Antoni, Baczyński Ignacy, Wojciechowski Józef, Niesiołowski Michał, Brandys Wojciech, Rzepecki Jan, Kraus Daniel wszyscy z Galicyi Borowski Stefan, Gagatnicki Józef, Piotrowski Wiktoryn, Szydłowska Elżbieta, Kieszkowski Stanisław wszyscy z Polski.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Tymofiejew jenerał Ces: Rossyjski, Dunin Xawery, Wąsowicz Antoni, Rogujski Leonard, Borzęcki Antoni wszyscy do Galicyi.